

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Wrocław, dnia 23 sierpnia 2018 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu X Wydział Gospodarczy w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Paweł Wiśniewski

Protokolant: Paula Ulida

po rozpoznaniu w dniu 17 sierpnia 2018 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa J. G.

przeciwko (...) Sp. z o.o. we W.

o nakazanie i zapłatę

I. nakazuje stronie pozwanej (...) Sp. z o.o. we W., aby zaniechała zamieszczania na stronie internetowej (...) wykonanych przez powoda zdjęć opisanych jako:

- (...),

- (...),

- (...),

- (...),

- (...),

- (...),

- (...),

- (...),

- (...),

- (...),

- (...),

- (...);

II. zasądza od strony pozwanej (...) Sp. z o.o. we W. na rzecz powoda J. G. kwotę 2.000 zł (dwa tysiące złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 30 marca 2016 r. do dnia zapłaty;

III. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

IV. zwraca powodowi kwotę 100 zł tytułem nienależnie uiszczonej opłaty od pozwu;

V. rozstrzyga, że strona pozwana zobowiązana jest zwrócić powodowi całość kosztów procesu w zakresie roszczenia niepieniężnego oraz dwie trzecie kosztów w zakresie roszczenia pieniężnego, a powód zobowiązany jest zwrócić stronie pozwanej jedną trzecią kosztów w zakresie roszczenia pieniężnego, pozostawiając szczegółowe wyliczenie kosztów referendarzowi sądowemu.

Sygn. akt X GC 778/17

UZASADNIENIE

Powód J. G. wniósł o nakazanie stronie pozwanej (...) Sp. z o.o. we W. zaniechania zamieszczania na stronach internetowych (...) oraz (...) szczegółowo wymienionych zdjęć wykonanych przez powoda oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 3.000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu (tj. od dnia 30 stycznia 2016 r.) do dnia zapłaty. Swoje roszczenia powód wywodził z naruszenia przez stronę pozwaną przysługujących mu autorskich praw majątkowych.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości, zarzucając, że zdjęcia, których dotyczy powództwo, nie stanowią utworów objętych ochroną prawa autorskiego, a przy tym kwestionując, że strona pozwana naruszyła autorskie prawa powoda.

Wyrokiem z dnia 29 marca 2017 r. (sygn. akt X GC 81/16) Sąd Okręgowy we Wrocławiu oddalił powództwo.

Wyrokiem z dnia 12 września 2017 r. (sygn. akt I ACa 865/17) Sąd Apelacyjny we Wrocławiu uchylił powyższy wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny uznał, że sporne zdjęcia stanowiły utwory w rozumieniu prawa autorskiego, a prawa autorskie do nich przysługują powodowi. Przyjął także, że pozwana spółka dopuściła się zawinionego naruszenia przysługujących powodowi autorskich praw majątkowych, uzyskując zdjęcia od S. P. (piastującej obecnie funkcję organu pozwanej spółki), a następnie – pomimo zaniechania zawarcia z powodem umowy przenoszącej prawa autorskie - wykorzystując te zdjęcia na stronie internetowej. Sąd Apelacyjny polecił, aby przy ponownym rozpoznaniu sprawy przeprowadzić w niezbędnym zakresie postępowanie dowodowe w celu ustalenia wysokości wynagrodzenia, które byłoby należne powodowi tytułem udzielenia przez niego zgody na korzystanie ze zdjęć oraz wysokości należnego od pozwanej spółki odszkodowania.

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego ponownie rozpoznającego sprawę były następujące fakty ustalone przez Sąd Okręgowy przy pierwszym rozpoznaniu sprawy, a następnie przyjęte za własne przez Sąd Apelacyjny:

W dniu 24 listopada 2014 r. powód J. G. zawarł z S. P. umowę określającą zasady współpracy w zakresie sprzedaży powodowi opisanych w załączniku urządzeń oraz dalszej odsprzedaży przez powoda tych urządzeń klientom końcowym oraz hurtowym.

(dowód: - umowa z dnia 24 września 2014r. z aneksem k. 16-19)

W związku z instalowaniem sprzedanych urządzeń u klientów powód wykonywał dokumentację zdjęciową montażu urządzeń. W firmie powoda zdjęcia montowanych urządzeń wykonuje powód albo jego pracownik D. P.. Część opisanych zdjęć wykonał pracownik powoda - D. P..

(dowód: - zdjęcia k. 21-33,

- zeznania świadka D. P., k.108-110,

- przesłuchanie powoda k. 134-137)

Zdjęcia przekazano mailowo S. P..

(dowód: - zeznania świadka D. P., k. 108-111.

- zeznania świadka T. K. k. 111-112,

- przesłuchanie powoda, k. 134-137,

- przesłuchanie pozwanej, k. 137-139)

Strona pozwana umieściła sporne zdjęcia na stronie internetowej (...)

(dowód: - zdjęcia k. 21-33,

- wydruki ze strony internetowej (...) k.34-37,

- przesłuchanie powoda k. 134-137)

Powód - pismem z dnia 21 października 2015 r. - wezwał S. P. do zaniechania naruszeń praw autorskich oraz do zapłaty kwoty 30.000 zł. W odpowiedzi z dnia 3 listopada 2015r. S. P. nie zgodziła się ze stanowiskiem powoda.

(dowód: - wezwanie z 21 października 2015 r. z potwierdzeniem nadania, k. 40-41,

- pismo z dnia 3 listopada 2015 r., k. 42,

- przesłuchanie pozwanej k.137-139)

S. P. jest współnikiem i prezesem pozwanej spółki .

(dowód: odpis z KRS pozwanej. k. 50-52)

Ponownie rozpoznając sprawę, Sąd Okręgowy ustalił dodatkowo następujący stan faktyczny:

Za wykorzystanie w Internecie utworu w postaci fotografii dla celów reklamowych należne jest wynagrodzenie w wysokości nie mniejszej niż 100 zł.

(dowód: tabela wynagrodzeń Związków (...), k. 233-260)

Przedmiotem postępowania były jedynie fakty powołane przez strony procesu. Wyłącznie fakty powszechnie znane sąd bierze bowiem pod uwagę nawet bez powołania się na nie przez strony (art. 213 § 1 k.p.c.). Jedynym źródłem ustalonych faktów nie mogłyby być natomiast zgłaszane w sprawie dowody. Postępowanie dowodowe służy bowiem tylko weryfikowaniu twierdzeń stron o faktach, które są istotne (art. 227 k.p.c.) oraz sporne (art. 229 k.p.c.), a nie „odnajdywaniu” faktów istotnych dla rozstrzygnięcia (por. też uzasadnienia wyroków Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 14 czerwca 2016 r. (VI ACa 681/15) oraz z dnia 5 grudnia 2016 r. (VI ACa 1676/16), opublikowane na Portalu Orzeczeń Sądów Powszechnych). Skoro pominięciu podlegają zaś fakty, których zgłoszenie jest spóźnione (art. 207 § 6 oraz art. 217 § 2 k.p.c.), to tym bardziej nie mogą być brane pod uwagę (z zastrzeżeniem wyjątku z art. 213 § 1 k.p.c.) fakty, których żadna ze stron nie powołała. Idealistyczne byłoby przy tym założenie, że sądy muszą wydawać wyroki zgodne z rzeczywistym stanem faktycznym. Z założenia to stronom procesu najpełniej znany jest stan faktyczny ich sporu, natomiast wiedza sądu o podstawie faktycznej sprawy ma charakter jedynie wtórny.

Zgodnie z zasadami da mihi factum dabo tibi ius oraz iura novit curia, sąd stosuje odpowiednie przepisy prawne, bez względu na to czy strony się na nie powołały, ale wyłącznie w granicach faktów powołanych przez strony. Ryzyko związane z zaniechaniem powołania faktów, które są istotne, ponosi zaś strona, która z danych faktów mogłaby

wywodzić korzystne dla siebie skutki prawne, a więc na której spoczywałby ciężar ich udowodnienia (art. 6 k.c.). Ewentualne braki w podstawie faktycznej co do zasady nie stanowią przy tym przeszkody do wydania wyroku. Od dnia 5 lutego 2005 r. rozprawa ulega bowiem zamknięciu po przeprowadzeniu dowodów (art. 224 § 1 k.p.c. w obecnym brzmieniu), a nie gdy sąd uzna sprawę za dostatecznie wyjaśnioną (art. 224 § 1 w brzmieniu obowiązującym do dnia 4 lutego 2005 r.).

W obecnym stanie prawnym w sferze zbierania materiału dowodowego i dopuszczania dowodów najpełniej realizowana jest zatem wyróżniana w doktrynie zasada sporności, oznaczająca, że wyłącznie strony zobowiązane są dostarczyć sądowi podstawę faktyczną rozstrzygnięcia, a sąd nie ma prawa poszerzyć materiału procesowego, lecz uwzględnia wyłącznie to, co zgłosiły mu strony (co do zasady sporności oraz zasady śledczej i zasady zbierania zob. K. Knoppek (w:) System prawa procesowego pod red. T. Erecińskiego, Tom II Postępowanie procesowe przed sądem pierwszej instancji cz. 2 pod red. T. Wiśniewskiego, Warszawa 2016, s. 78-79). Odstępstwem od zasady sporności jest jedynie możliwość dopuszczenia dowodów z urzędu (art. 232 zd. drugie k.p.c.), ale oczywiście jedynie na potwierdzenie faktów powołanych przez same strony. Z uprawnienia dopuszczenia dowodu z urzędu sąd powinien korzystać jednak w sposób powściągliwy, aby nie naruszać zasady bezstronności sądu i równości stron. W odróżnieniu od wymienionych warunków rzetelnego procesu prawo do sądu (w tym do uzyskania sądowego rozstrzygnięcia) nie obejmuje bowiem gwarancji prawidłowego orzeczenia, a więc również orzeczenia opartego na prawdziwych ustaleniach faktycznych.

Traktowanie stron bezstronnie i w równy sposób, a także umożliwienie stronom wypowiedzenia się o faktach mających stanowić podstawę rozstrzygnięcia, pozwala najlepiej zapewnić tzw. sprawiedliwość proceduralną. Szczególne znaczenie dla pozytywnej oceny całego procesu, niezależnie od tego czy jego wynik (wyrok) był dla strony pozytywny, ma zaś to czy strona postrzega prowadzone postępowanie za sprawiedliwe (zob. też E. Gmurzyńska, Sprawiedliwość a mediacja. Wybrane zagadnienia związane z realizowaniem koncepcji sprawiedliwości w mediacji (w:) Aurea Praxis Aurea Theoria – Księga pamiątkowa ku czci Profesora Tadeusza Erecińskiego, Tom II, Warszawa 2011, s. 1673-1685).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Rozpoznając ponownie sprawę, Sąd był związany oceną prawną i wskazaniem co do dalszego postępowania wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego (art. 386 § 6 k.p.c.). Sąd związany był zatem oceną, że:

- sporne fotografie stanowią utwory w rozumieniu art. 1 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn. – Dz.U. z 2016 r., poz. 666 ze zm.),
- prawa autorskie do tych utworów przysługują powodowi, jako ich twórcy (art. 1 ust. 4 ustawy),
- strona pozwana naruszyła autorskie prawa powoda, bezprawnie zamieszczając fotografie na swojej stronie internetowej i wykorzystując je do celów reklamowych w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej.

Przesądzenie wymienionych kwestii wskazuje na zasadność obu roszczeń objętych powództwem, tj. żądania zaniechania naruszenia praw autorskich (art. 79 ust. 1 pkt 1 ustawy) oraz naprawienia wyrządzonej szkody (art. 79 ust. 1 pkt 3 ustawy).

Wyjaśnić należy, że roszczenie oparte na art. 79 ust. 1 pkt 1 prawa autorskiego może być skutecznie dochodzone wówczas, gdy na datę zamknięcia rozprawy trwa stan naruszenia prawa autorskiego albo gdy wprowadzenie nie ma on już miejsca, lecz istnieje rzeczywista możliwość powtórnego podjęcia działań zmierzających do jego naruszenia, ewentualnie gdy dowiedzione zostanie, że potencjalny naruszcyciel czyni przygotowania do niedozwolonych działań, które będą prowadziły do przyszłego naruszenia takich praw (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 20 stycznia 2015 r., I ACa 1434/14, opublikowane na portalu orzeczeń - <http://orzeczenia.krakow.sa.gov.pl/>). Biorąc pod uwagę, że strona pozwana neguje, że fotografie wykonane przez powoda

są w ogóle utworami, Sąd uznał, że w niniejszej sprawie istnieje realna obawa, że strona pozwana będzie przyszłości bezprawnie wykorzystywała te zdjęcia.

Sąd nie uwzględnił roszczenia o nakazanie jedynie w zakresie w jakim dotyczyło ono strony internetowej (...) albowiem z okoliczności podanych w pozwie nie wynika, aby na tej stronie internetowej pozwana spółka umieszczała fotografie objęte prawami autorskimi powoda. Z przepisu art. 321 § 1 k.p.c. wynika zaś, że sąd może orzekać wyłącznie o roszczeniach, które wynikają z faktów przytoczonych przez powoda. W orzecznictwie nie budzi wątpliwości, że związanie sądu granicami żądania obejmuje nie tylko związanie co do samej treści (wysokości) żądania zasadniczego, ale także co do uzasadniających je elementów motywacyjnych, czyli podstawy faktycznej (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1993 r., I CRN 156/93, LEX nr 518175; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2007 r., II CSK 344/07, LEX nr 388844; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2008 r., III CSK 17/08, LEX nr 424385). Podstawa faktyczna powództwa musi być zatem jednoznacznie określona przez stronę dochodzącą roszczenia, a niedopuszczalne jest, aby sąd samodzielnie dostosowywał czy uzupełniał podstawę faktyczną (tak również Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 11 grudnia 2008 r., II CSK 364/08, LEX nr 584727).

Sąd uwzględnił również żądanie naprawienia wyrządzonej szkody przez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu (art. 79 ust. 1 pkt 3 pr. aut.). Nie było natomiast podstaw do zasądzenia odszkodowania w wysokości trzykrotności takiego wynagrodzenia, gdyż art. 79 ust. 1 pkt 3b w części, w której dopuszczał taką możliwość w razie zawinionego naruszenia praw autorskich został uznany za niezgodny z Konstytucją RP i utracił moc z dniem 1 lipca 2015 r. (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 czerwca 2015 r., SK 32/14 – Dz. U. z dnia 1 lipca 2015 r., poz. 932).

Pisemna oraz ustna opinia powołanego przez Sąd biegłego sądowego nie pozwalała na poczynienie ustaleń w zakresie wysokości wynagrodzenia należnego za wykorzystanie spornych zdjęć. Biegły nie udzielił bowiem w tym zakresie odpowiedzi na pytanie Sądu, tłumacząc to uznaniem, że sporne fotografie nie stanowią utworów w rozumieniu prawa autorskiego. Biegły wyjaśnił jednak, że w wypadku utworów w postaci fotografii przy ustaleniu należnego wynagrodzenia zasadne jest korzystanie ze stawek minimalnych honorariów autorskich zawartych w tabelach wynagrodzeń.

W tej sytuacji Sąd skorzystał z uprawnień jakie daje procedura cywilna przy orzekaniu w sprawach o odszkodowanie. Zgodnie z art. 322 k.p.c., który wprowadza złagodzenie obowiązujących reguł dowodzenia, w sytuacji, w której ścisłe udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, sąd może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny, opierając się na całokształcie ustalonych okoliczności sprawy. Nie chodzi przy tym tylko o niemożność rozumianą w sensie obiektywnym, lecz także o niemożliwość ścisłego ustalenia szkody na podstawie materiału dowodowego przedstawionego przez stronę powodową do oceny przez sąd. W takim wypadku sąd, nie mając obowiązku przeprowadzenia uzupełniających dowodów z urzędu, powinien podjąć próbę ustalenia wysokości roszczenia na podstawie oceny „opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy” (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 26 stycznia 2006 r., II CSK 108/05, OSP 2007/3/29 oraz uzasadnieniu wyroku z dnia 21 listopada 2008 r., V CSK 207/08, LEX nr 484684). Oczywiście jest, że wynik takiej oceny może okazać się niekorzystny dla powoda, ale ryzyko to usprawiedliwione jest jego procesową biernością (tak też Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 23 stycznia 2008 r., V CSK 388/207, LexPolonica nr 2141963).

Określając wysokość należnego wynagrodzenia, Sąd skorzystał zatem z „Tabeli Wynagrodzeń – Stawek minimalnych honorariów autorskich” za wykorzystanie utworów fotograficznych dostępnej na stronie internetowej Związku (...). Za adekwatne Sąd uznał stawki wynagrodzenia przewidziane za wykorzystanie utworów w Internecie w celach reklamowych w materiałach w języku polskim. Ponieważ z twierdzeń strony powodowej, a tym bardziej zebranych w sprawie dowodów, nie wynikał zakres wykorzystywania przez stronę pozwaną spornego utworu, tj. przez jaki czas zdjęcia były zamieszczone na stronie internetowej strony pozwanej oraz jaką część powierzchni ekranu każde zdjęcie zajmowało, Sąd przyjął minimalną stawkę wynagrodzenia w wysokości 100 zł – za wykorzystanie utworu

na powierzchni do 1/8 ekranu przez okres tygodnia. Na tej podstawie przyjął, że powodowi należałoby się za udostępnienie każdego ze zdjęć wynagrodzenie w wysokości 100 zł, a zatem za udostępnienie wszystkich dwunastu zdjęć wynagrodzenie nie mniejsze niż 1.000 zł. Dlatego też, Sąd ustalił należne powodowi odszkodowanie – jako dwukrotność opisanego wynagrodzenia – na kwotę 2.000 zł.

Powyższe świadczenie ma charakter bezterminowy, a zatem strona pozwana powinna była spełnić je niezwłocznie po wezwaniu do zapłaty skierowanym przez powoda (art. 455 k.c.). Biorąc pod uwagę, że takie wezwanie nie zostało doręczone stronie pozwanej przed dniem doręczenia pozwu (wezwanie z dnia 21 października 2015 r. i odpowiedź na wezwanie z dnia 3 listopada 2015 r. nie dotyczą pozwanej spółki) oraz przyjmując okres 14 dni od dnia doręczenia pozwu jako odpowiedni na bezzwłoczne spełnienie świadczenia (wyznaczony przez Sąd termin na złożenie odpowiedzi na pozew), termin na zapłatę upływał stronie pozwanej w dniu 29 marca 2016 r. Dopiero od dnia następnego (30 marca 2016 r.) powodowi należały się zatem odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia (art. 481 § 1 k.c.) w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie (art. 481 § 2 k.c.).

Mając na względzie powyższe, na podstawie Sąd orzekł jak w punktach I-III wyroku.

Od pozwu obejmującego roszczenie niepieniężne należała się opłata w wysokości 600 zł (art. 26 u.k.s.c.). Uiszczona przez powoda tytułem tej opłaty łączna kwota 700 zł była zatem w części nienależna (co do kwoty 100 zł). Dlatego też, na podstawie art. 80 ust. 1 u.k.s.c. Sąd orzekł jak w punkcie IV wyroku.

W punkcie V wyroku Sąd rozstrzygnął jedynie o zasadach ponoszenia kosztów postępowania przez strony, pozostawiając szczegółowe rozliczenie kosztów referendarzowi sądowego (art. 108 § 1 zd. 2 k.p.c.), z uwagi na nieprawomocne – w chwili orzekania – postanowienie o wynagrodzeniu biegłego. Zgodnie z wynikającą z art. 98 k.p.c. regułą odpowiedzialnością za wynik procesu oraz wynikającą z art. 100 k.p.c. możliwością stosunkowego rozdzielenia kosztów w wypadku częściowego uwzględnienia powództwa, powodowi przysługuje roszczenie o zwrot całości kosztów w zakresie roszczenia niepieniężnego (żądanie powoda w tej części tylko w minimalnym zakresie nie zostało w całości uwzględnione) oraz dwie trzecie kosztów w zakresie roszczenia pieniężnego (w takiej części powództwo zostało uwzględnione), zaś stronie pozwanej przysługuje roszczenie o zwrot jednej trzeciej kosztów w zakresie roszczenia pieniężnego (w takim zakresie strona pozwana wygrała).

Zarządzenia

1. odnotować;
2. odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron;
3. kal. 14 dni.